

Pięć lat w Bayerze Leverkusen i pięć lat w Romie. Juan, bo o nim mowa, będzie jutro kibicował Giallorossim. W związku z pojedynkiem swoich byłych drużyn, Brazylijczyk udzielił wywiadu dla *forzaroma.info*.

- Kibicuję Romie, pozostała mi w sercu. Widziałem ją w meczach z Veroną, Juve i Carpi i zrobiła na mnie pozytywne wrażenie. To najmocniejszy zespół ery amerykańskiej. Moim zdaniem to właściwy sezon, aby zdobyć mistrzostwo, gdyż Juve cierpi, to już nie ten zespół z poprzednich sezonów i zaczął źle. Nie widzę innych kandydatów na poziomie Romy.

Jutro w meczu zagra twoja przeszłość...

- Będę kibicował Giallorossim. Będzie ciężko, ale nie jest niemożliwe. W podwójnym pojedynku Roma może zdobyć punkty, aby wrócić do wyścigu i przejść grupę. Bayer Leverkusen jest młodym zespołem, który gra szybką piłkę i sprawił kłopoty również Barcelonie. Jednak jeśli Roma zagra tak jak potrafi, nie będzie miała problemów.

Opinia na temat sposobu gry drużyny Garcii...

- Bardzo mi się podoba, bo jest to aktywny system gry, zarówno w meczach domowych jak i wyjazdowych. Dobrze się bawi oglądając mecze Romy. Jedyny raz, gdy mogłem zobaczyć z bliska Giallorossich na treningu, doceniłem sposób pracy Garcii i poznałem bardzo dobrze przygotowaną osobę.

Wczoraj na boisko wrócił Leandro Castan...

- Bardzo mi było przykro z powodu tego, co się mu przydarzyło. Wiem jednak, że jest chłopakiem bardzo mocnym duchem i dzięki wsparciu rodziny był w stanie pokonać tę przeszkodę. Teraz życzę mu szybkiego powrotu na jego poziom: jest gwarancją w obronie Romy, świetnym obrońcą.

Sabatini sprzątnął Barcelonie sprzed nosa Gersona. Co możesz powiedzieć o tym graczu?

- Jest talentem, widziałem kilka razy jak gra i porywa techniką i inteligencją techniczną. Na boisku pokazuje wielki charakter, mimo że jest młody. Jest

ofensywnym pomocnikiem, mógłbym go porównać do Pjanica. Raz przybył trenować tutaj, do Internacionalu, rozmawiałem z nim i był podekscytowany transferem do Romy. Jestem pewien, że szybko się zaaklimatyzuje we włoskiej piłce. To świetny zakup.

Mówi się też o zainteresowaniu Romy twoim kolegą z drużyny, Alissonem...

- Świetny bramkarz. Polecam go Romie. Ma 22 lata i ma wielki margines do poprawy. Również on, mimo młodego wieku, jest szanowany przez kolegów z formacji. Spisuje się dobrze w klubie i reprezentacji, ma pewną przyszłość.

Jakie masz wspomnienia z Curva Sud?

- Kibice, jakich na świecie jest niewielu, z ich pasją, którą przekazują, drużyna nigdy nie czuje się sama. Ich wsparcie daje ci siłę, aby dać maksimum na boisku, również gdy jest ciężko. Przykro mi bardzo, że teraz wybrali oddalenie się od stadionu, gdyż ma to negatywny wpływ na drużynę.

Autor: abruzzo